

O to modłę się, aby wasza miłość coraz bardziej i bardziej obfitowała w głębszym poznaniu i wszelkim postrzeganiu, i w rozróżnianiu tego, co istotne, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni owocem sprawiedliwości przez Jezusa Chrystusa, dla chwały i wywyższenia Boga. **(Flp 1,9-11)**

13. Refleksje o stałości

Tym razem rozmawiać będziemy o stałości – i to nie jest literówka, bo o starości było wcześniej. Też nie o skostnieniu poglądów czy o bezruchu rozprawiać będziemy, bo stałość to nie bezwład, martwota, sztywność i zastój.

Oto niektóre synonimy wyrazu stałość: ciągłość, cykliczność, długotrwałość, jednakowość, jednostajność, konsekwencja, lojalność, niezmienność, nieodwracalność, nieprzemijalność, nieugiętość, nieustanność, nieustępliwość, niewzruszoność, niezłomność, stabilność, stateczność, systematyczność, trwałość, uporczywość, ustawiczność, wierność, wytrwałość, wytrzymałość.

Skąd ten temat? Z pewnej wypowiedzi ap. Piotra.

(2 P 3,17-18 BW) ¹⁷Wy tedy, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście, zwiedzeni przez błędy ludzi nieprawych, nie dali się wyprzeć z **mocnego swego stanowiska**. ¹⁸Wzrastajcie raczej w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie chwała teraz i po wieczne czasy.

(BT) Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, strzeżcie się, abyście dając się uwieść błędom tych, którzy nie szanują praw Bożych, własnej **stałości** nie doprowadzili do upadku.

(BP) Wy natomiast, umiłowani, wiedząc już o tym, strzeżcie się, abyście nie dali się uwieść błędom ludzi bezbożnych i zachowali swą **stałość**.

(BWP) Wy, najmiłsi, wiedząc już wcześniej o tym, dokładajcie wszelkich starań, by nie dać uwieść się błędom bezbożników i doprowadzić ze **stałości** do upadku.

(NBG) Zatem wy, umiłowani wiedząc to wcześniej strzeżcie się, abyście nie zostali wyprowadzeni na manowce występującym szaleństwem oraz nie stracili swojej **stałości**.

(PE) Wy więc, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście, zwiedzeni przez błędy ludzi nieprawych, własnej **stałości** nie doprowadzili do upadku.

Zauważmy, że tylko Biblia Warszawska wyraz grecki *stērizo*, *sterigmos* oddaje wyrażeniem „mocne stanowisko”, a inne przekłady – wyrazem stałość.

Przywołam też inne wyrazy pokrewne i niektóre miejsca ich zastosowania.

bebaïos

(2 Kor 1,7) A nadzieja nasza co do was jest **mocna**, gdyż wiemy, iż jako w cierpieniach udział macie, tak i w pociesze.

(Hbr 2,2) Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było **nienaruszalne**, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą,

hedraïos

(1 Kor 7,37) Kto jednak **mocno** postanowił w sercu swoim, bez przymusu, a panuje nad wolą swoją, i rozstrzygnął we własnym sercu, że zachowa swoją pannę w dziewictwie, dobrze uczyni.

(1 Kor 15,58) A tak, bracia moi mili, bądźcie **stali**, niewzruszeni, zawsze pełni zapału do pracy dla Pana, wiedząc, że trud wasz nie jest daremny w Panu.

(Kol 1,21-23) ²¹ I was, którzy niegdyś byliście mu obcymi i wrogo usposobionymi, a uczynki wasze złe były, ²² Teraz pojednał w jego ziemskim ciele przez śmierć, aby was stawić przed obliczem swoim jako świętych i niepokalanych, i nienagannyh, ²³ Jeśli tylko wytrwacie w wierze, ugruntowani i **stali**, i nie zachwiejecie się w nadziei, opartej na ewangelii, którą usłyszeliście, która jest zwiastowana wszelkiemu stworzeniu pod niebem, a której ja, Paweł, zostałem sługą.

stereos

(1 P 5,8-11). ⁸ Bądźcie trzeźwi, czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, chodzi wokoło jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonać. ⁹ Przecistawcie mu się, **mocni** w wierze, wiedząc, że te same cierpienia są udziałem braci waszych w świecie. ¹⁰ A Bóg wszelkiej łaski, który was powołał do wiecznej swej chwały w Chrystusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych, sam was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie. ¹¹ Jego jest moc na wieki wieków. Amen!

stereoma

(Kol 2,5) Bo chociaż ciałem jestem nieobecny, to jednak duchem jestem z wami i raduję się, widząc, że jest u was ład i że wiara wasza w Chrystusa jest **utwierdzona**.

Zwróćmy uwagę na ostrzeżenie ap. Piotra przed zwiedzeniem, gr. *sunapachthentes* oraz na użycie tego wyrazu w liście do Galatów.

(2 P 3,17-18 BW) ¹⁷ Wy tedy, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście, **zwiedzeni** przez błędy ludzi nieprawych, nie dali się wyprzeć z mocnego swego stanowiska.

(Ga 2,11-14) ¹¹ A gdy przyszedł Kefas do Antiochii, przeciwstawiłem mu się otwarcie, bo też okazał się winnym. ¹² Zanim bowiem przyszli niektórzy od Jakuba, jadł razem z poganami; a gdy przyszli, usunął się i odłączył z obawy przed tymi, którzy byli obrzezani. ¹³ A wraz z nim obłudnie postąpili również pozostali Żydzi, także i Barnaba dał się **wciągnąć** w ich obłudę. ¹⁴ Ale gdy spostrzegłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangelii, powiedziałem do Kefasa wobec wszystkich: Jeśli ty, będąc Żydem, po pogańsku żyjesz, a nie po żydowsku, czemuż zmuszasz pogan żyć po żydowsku?

Dalej w tym liście, ap. Paweł zachęca do niezachwianego trwania w uzyskanej w Chrystusie wolności po to, aby nie wypaść z łaski (*te's charitos exepesate*).

(Ga 5,1-7) ¹ Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli. **Stójcie więc niezachwianie** i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli. ² Oto ja, Paweł, powiadam wam: jeśli się dacie obrzezać, Chrystus wam nic nie pomoże. ³ A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że **powinien cały zakon wypełnić**. ⁴ Odłączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; **wypadliście z łaski**. ⁵ Albowiem my w Duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z wiary, ⁶ Bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczą, lecz wiara, która jest czynna w miłości. ⁷ Biegleście dobrze; któż wam przeszkodził być posłusznymi prawdzie?

A więc, apostołom nie chodziło o upór, lecz o pewność na gruncie doświadczanej jednorodności z Jezusem. Do takiego wniosku dochodzili w wyniku polemiki z judeo-chrześcijanami narzucającymi innym swoje poglądy.

• **Kotwica dla duszy.** Autor listu do Hebrajczyków bardzo mocno uzasadnia, że Chrystus ustanowił jedyny fundament wiary w Boga i nie wolno kłaść innego. Na końcu tego fragmentu nadzieja osiągnięcia celu przyrównana jest do niezawodnej i mocnej kotwicy dla duszy.

(Hbr 6,1-20) ¹ Dlatego zostawmy podstawy nauki o Chrystusie i przejdźmy do tego, co doskonałe. Nie kładźmy ponownie fundamentu odwracania się od martwych uczynków i **fundamentu wiary w Boga**, ² nauki o chrztach, o nakładaniu rąk, o powstaniu z martwych i o sądzie wiecznym. ³ I to uczynimy, jeśli Bóg pozwoli.

⁴ Niemożliwe jest przecież, aby ci, którzy raz otrzymali światło, którzy zakosztowali daru niebiańskiego i stali się uczestnikami Ducha Świętego, ⁵ którzy zakosztowali wspaniałego Słowa Boga i mocy przyszłego wieku, ⁶ a mimo to odpadli, znowu odnowili się dla nawrócenia, gdyż sami od nowa krzyżują Syna Boga i wystawiają na szyderstwo. ⁷ Gdy bowiem ziemia wypije spadający na nią obficie deszcz i rodzi rośliny pożyteczne dla tych, dla których jest używana, otrzymuje błogosławieństwo od Boga. ⁸ Jeżeli natomiast wydaje ciernie i osty, jest bez wartości i bliska przekleństwa. I w końcu zostanie spalona.

⁹ Jeśli zaś chodzi o was, umiłowani, to choć tak mówimy, jesteście przekonani, że jesteście lepsi i macie udział w zbawieniu. ¹⁰ Bóg przecież nie jest niesprawiedliwy, dlatego nie zapomni o waszym dziele i miłości, jaką okazaliście wobec Jego imienia, gdy usługiwaliście świętem i nadal służycie. ¹¹ Pragniemy jednak, aby **każdy z was wykazywał tę samą gorliwość w celu spełnienia nadziei aż do końca**.

¹² Nie bądźcie ociężali, lecz naśladowajcie tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice. ¹³ Kiedy bowiem Bóg dał obietnicę Abrahamowi, a nikogo większego nie miał, na kogo mógłby przysiąc, to przysiągł na

samego siebie. ¹⁴ Powiedział: Zapewniam, że napełnię cię błogosławieństwem i hojnie rozmnożę. ¹⁵ A ponieważ Abraham okazał się **cierpliwy**, osiągnął to, co zostało obiecane.

¹⁶ Ludzie bowiem przysięgają na kogoś większego, a potwierdzeniem zakończenia każdego sporu jest dla nich przysięga. ¹⁷ W ten sposób Bóg, chcąc dobitnie pokazać dziedzicom obietnicy niezmienną swoją decyzję, zagwarantował ją przysięgą, ¹⁸ abyśmy przez te dwie niezmiennie sprawy, w których jest niemożliwe, żeby Bóg skłamał, mieli silną zachętę, my, którzy uciekliśmy, by pochwycić daną nam nadzieję.

¹⁹ Jest ona **jakby kotwicą dla duszy, niezawodną, mocną**, przenikającą poza wewnętrzną zasłonę, ²⁰ gdzie jako poprzednik wszedł dla nas Jezus, stając się arcykapłanem na wieki na wzór Melchizedeka.

Wyrażenie: kotwica dla duszy (*hoš agkuran tēs psuchēs*) – to wyrażenie występuje tylko tutaj w NT. Natomiast sam wyraz *kotwica* występuje dwukrotnie: dosłownie (Dz 27,29.40) – w opisie rozbicia się statku na morzu oraz jako przenośnia (1 Tm 1,19) – rozbitkowie w wierze.

Kotwica stabilizuje statek, który ma możliwość poruszania się, reagowania na fale, ale tylko w zakresie określonym przez linę przytwierdzoną do kotwicy znajdującej się na dnie.

Kotwica dla duszy stabilizuje nasze życie w sposób niezawodny i mocny (*asphalē te kai bebaian*) dlatego, że osadzona jest w Chrystusie, który wszedł do przybytku niebiańskiego – niezależnego już od ludzi. Świątynna zasłona oddzielająca miejsce święte od najświętszego (Wj 26,31-33) obrazowała rozdział między ziemią i niebem, niedostępność nieba. Jezus wszedł do „samego nieba” (9,24) przez ofiarę (zasłonę) swego ciała niczym arcykapłan w Dniu Przeblągania.

(Hbr 9,3.7) ³ Za drugą zaś zasłoną był przybytek, zwany miejscem najświętszym, ⁷ Do drugiej zaś raz w roku sam tylko arcykapłan, i to nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie samego i za uchybienia ludu. por. Kpł 16,2.15

Natchniony Autor zachęca nas, abyśmy przystępowali do niebiańskiego tronu łaski odważnie, śmiało.

(Hbr 4,16) Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.

(Hbr 10,19-39) ¹⁹ Mamy więc, bracia, dzięki krwi Jezusa otwarte wejście do świątyni, ²⁰ które On otworzył dla nas jako drogę nową i żywą przez **zasłonę, to jest przez swoje ciało**. ²¹ Mamy też kapłana wielkiego nad domem Bożym.

²² Podejdźmy więc ze szczerym sercem, z pełną wiarą, oczyszczeni ze złych skłonności serc i obmyci na ciele czystą wodą. ²³ **Trzymajmy się niewzruszenie** nadziei, którą wyznajemy, gdyż wierny jest Ten, który złożył obietnicę. ²⁴ Zwracajmy uwagę jedni na drugich, dążąc do gorliwej miłości i dobrych uczynków. ²⁵ Nie zaniedbujmy również wspólnych zgromadzeń, jak to się stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się wzajemnie tym bardziej, im bardziej widzimy, że zbliża się dzień. (...)

³² Przypomnijcie sobie dawne dni, podczas których po oświeceniu przetrwaliście wielką nawałę cierpień, ³³ czy to publicznie wystawieni na pośmiewisko i narażeni na prześladowania, czy też uczestnicząc w cierpieniach tych, którzy ich doznawali. ³⁴ Cierpiełicie przecież razem z uwięzionymi, przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie lepsze i trwałe dobra.

³⁵ **Nie odrzucajcie więc waszej pewności**, bo wielka jest za nią nagroda. ³⁶ Musicie bowiem być **wytrwali**, abyście **wypełniając** wolę Boga, otrzymali to, co zostało wam obiecane. ³⁷ Jeszcze bowiem maleńka chwila, a przyjdzie Ten, który ma nadejść, i nie będzie zwlekał. ³⁸ A Mój sprawiedliwy z wiary będzie żył, lecz jeśli odstąpi, nie znajdzie w nim upodobania. ³⁹ A przecież my nie należymy do odstępców, którzy idą na zatracenie, lecz do wiernych, żeby ocalić życie.

(Mt 27,50-54) ⁵⁰ Ale Jezus znowu zawołał donośnym głosem i oddał ducha. ⁵¹ I oto **zasłona świątyni** rozdarła się na dwoje, od góry do dołu, i ziemia się zatrzęsła, i skały popękały, ⁵² I groby się otworzyły, i wiele ciał świętych, którzy zasnęli, zostało wzbudzonych; ⁵³ I wyszli z grobów po jego zmartwychwstaniu, i weszli do świętego miasta, i ukazali się wielu. ⁵⁴ A setnik i ci, którzy z nim byli i strzegli Jezusa, ujrawszy trzęsienie ziemi i to, co się działo, przerazili się bardzo i rzekli: Zaiste, ten był Synem Bożym.

(Ef 2,4-7) ⁴ Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, ⁵ I nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem - łaską zbawieni jesteście ⁶ I wraz z nim wzbudził, i wraz z nim posadził w okęgach niebieskich w Chrystusie Jezusie, ⁷ Aby okazać w przyszłych wiekach nadzwyczajne bogactwo łaski swojej w dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie.

(Kol 3,1) A tak, jeśliście wzbudzeni z Chrystusem, tego co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej;

(2 Tm 2,19) Wszakże fundament Boży stoi niewzruszony, a ma tę pieczęć na sobie: Zna Pan tych, którzy są jego, i: Niech odstąpi od niesprawiedliwości każdy, kto wzywa imienia Pańskiego.

• Kotwica umocowana za drugą zasłoną – pewność zbawienia – jest nie tylko stabilizatorem dla chrześcijanina w codziennym życiu, ale też zabezpieczeniem w sytuacjach nadzwyczajnych.

Na przykład, gdy ap. Paweł na Cyprze musiał zmierzyć się z czarnoksiężnikiem Elymasem, to bez żadnej trudności skorzystał z tego, kim jest w Jezusie Chrystusie (Dz 13,8). Podobnie, gdy w Efezie musiał odrzucić „promocję” ich działalności przez demona i uwolnić od niego dziewczynę, wystarczyło tylko jedno zdanie: „Rozkazuję ci w imieniu Jezusa Chrystusa, żebyś z niej wyszedł” (Dz 16,18). Natomiast samozwańczy egzorcyści, siedmiu synów arcykapłana Skewasa, uciekając przed demonem słyszało: „Znam Jezusa i wiem o Pawle, lecz wy, kim jesteście?” (Dz 19,15).

Przeciwstawianie się zasadzkom diabła wymaga od chrześcijanina nie tylko nałożenia pełnej zbroi Bożej, ale również trwania w postawie stojącej, coś na wzór proroków Eliasza i Elizeusza, którzy mawiali: „Jako żyje Pan Zastępów, przed którego obliczem stoję” (1 Krl 17,1; 18,15; 2 Krl 3,14; 5,16).

(Ef 6,11-17 PE) ¹¹ Przywdziejcie pełną zbroję Bożą, abyście mogli stawić czoła zasadzkom diabła. ¹² Nie walczy my bowiem przeciw ciału i krwi, ale przeciw zwierzchności i władzom, przeciw władcom tego świata ciemności, przeciw duchowemu złu na wyżynach niebiańskich. ¹³ Dlatego weźcie pełną zbroję Bożą, abyście w zły dzień mogli stawić czoła i we wszystkim wytrwać. ¹⁴ Stańcie więc z prawdą jako pasem wokół waszych bioder, sprawiedliwością jako pancerzem ¹⁵ i z nogami obutymi w gotowość niesienia Ewangelii pokoju. ¹⁶ W każdej sytuacji weźcie tarczę wiary, którą moglibyście gasić ogniste strzały złego, ¹⁷ i przyjmijcie przyłbicę zbawienia i miecz Ducha, którym jest Słowo Boga.

Dlatego stałość to także niewzruszoność, niezłomność, wierność, wytrwałość i wytrzymałość. Widać to od Ewangelii wg Mateusza aż do księgi Apokalipsy.

(Mt 24,13) A kto **wytrwa** do końca, ten będzie zbawiony.

(Łk 8,15) A to, które padło na dobrą ziemię, oznacza tych, którzy szczerym i dobrym sercem usłyszawszy słowo, zachowują je i w **wytrwałości** wydają owoc.

(Łk 21,19) Przez **wytrwałość** swoją zyskacie dusze wasze.

(Łk 22,28) Wy zaś jesteście tymi, którzy **wytrwali** przy mnie w pokuszeniach moich.

(J 15,4-7) ⁴ **Trwajcie** we mnie, a Ja w was. Jak latorośl sama z siebie nie może wydawać owocu, jeśli nie **trwa** w krzewie winnym, tak i wy, jeśli we mnie **trwać** nie będziecie. ⁵ Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto **trwa** we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie. ⁶ Kto nie **trwa** we mnie, ten zostaje wyrzucony precz jak zeschnięta latorośl; takie zbierają i wrzucają w ogień, gdzie spłoną. ⁷ Jeśli we mnie **trwać** będziecie i słowa moje w was **trwać** będą, proście o cokolwiek byście chcieli, stanie się wam.

(1 Kor 16,13) Czuwajcie, **trwajcie** w wierze, bądźcie mężni, bądźcie mocni.

(Hbr 10,36) Albowiem **wytrwałości** wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał.

(Hbr 12,1) Przeto i my, mając około siebie tak wielki obłok świadków, złożywszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy **wytrwale** w wyścigu, który jest przed nami,

(Ap 2,3) Masz też **wytrwałość** i cierpiełeś dla imienia mego, a **nie ustałeś**.

(Ap 2,19) Znam uczynki twoje i miłość, i wiarę, i służbę, i **wytrwałość** twoją, i wiem, że ostatnich uczynków twoich jest więcej niż pierwszych.

(Ap 3,10) Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie **wytrwać**, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby, jaka przyjdzie na cały świat, by doświadczyć mieszkańców ziemi.

(Ap 13,10) Jeśli kto jest przeznaczony do niewoli, do niewoli pójdzie; jeśli kto zabija mieczem, musi sam zginąć od miecza. Tu się okaże **wytrwanie** i **wiara** świętych.

(Ap 14,12) Tu się okaże **wytrwanie** świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa.

Na zakończenie przeczytajmy wyjątkowe przesłanie Uwielbionego Chrystusa do wiernych w Smyrnie – jedyne zboru z siedmiu, wobec którego Pan nie miał zastrzeżeń.

(Ap 2,8-11) ⁸ A do anioła zboru w Smyrnie napisz: To mówi pierwszy i ostatni, który był umarły, a ożył; ⁹ Znam ucisk twój i ubóstwo, lecz tyś bogaty, i wiem, że bluźnią tobie ci, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, ale są synagogą szatana. ¹⁰ Nie lękaj się cierpień, które mają przyjść na cię. Oto diabeł wtraci niektórych z was do więzienia, abyście byli poddani próbie, i będziecie w udręce przez dziesięć dni. **Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota.** ¹¹ Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów. Zwycięzca nie dozna szkody od drugiej śmierci.

• Według nauczania Starego Testamentu wierny to ktoś, komu można zawierzyć, kogo można być pewnym, kto jest rzetelny, prawdziwy, wiarygodny. ST uważa, że takim jest tylko Bóg, który tego samego oczekuje od człowieka – dlatego z człowiekiem nawiązuje więź, aby go do tego przysposobić.

Stąd, nasza wierność – to zachowywanie zgodności między słowami a czynami, postępowanie zgodne z wyznawanymi zasadami.

Wierności nie można narzucić nakazem, ale osadzona jest ona na dobrej woli, np. małżonków, którzy są świadomi wielu niebezpieczeństw i zagrożeń swej miłości, ale składają deklarację dla ochrony tej miłości, małżeństwa i rodziny.

Takie deklarowanie wierności wymaga pełnej dojrzałości emocjonalnej i poczucia odpowiedzialności za to, że ktoś powierza nam siebie. Wymaga pracy nad sobą, modlitwy i samozaparcia.

Ale wierność to nie tylko deklaracja słowna – to wyraz całej osobowości, to świadectwo tego, że mam w sobie właściwą hierarchię wartości, że liczę się z Bogiem objawionym w Jezusie Chrystusie, że szanuję własne człowieczeństwo, którego najwyższą wartością jest miłość i godność.

Niech na koniec zabrzmi piękna odezwa ap. Pawła kończąca 15. rozdział Pierwszego Listu do Koryntian: „Tak więc, moi ukochani bracia – i siostry – bądźmy wytrwali i niezachwiani, zawsze oddani dziełu Pana, wiedząc, że w Panu nasz trud nie jest daremny”.